

BIULETYN

OBOZOWY

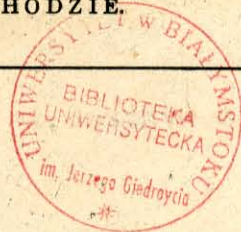
Nr. 170-A.

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO
WOJSK POLSKICH NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

18/XI-1941

DEPESE.

/Wydanie poranne/



Z FRONTU NIEMIECKO SOWIETSKIEGO.

Londyn. 17/XI /R/ Wiadomości z poszczególnych odcinków frontu wschodniego świadczą, iż zarówno na północy, jak i na środkowym froncie nie zaszły poważniejsze zmiany i że Rosjanie utrzymują tam inicjatywę w swoich rękach.

Zajęcie m. Tichwina na południe od Leningradu wydaje się potwierdzać, ale nie oznacza to bynajmniej przecięcia łączności Leningradu z krajem, ani też okrażenia miasta. Wojska sowieckie trzymają mocno drogę do Wołkowa, przez którą do Leningradu napływają nieprzerwanie transporty z zaopatrzeniem.

Ostatnie walki pod Moskwą przysporzyły Niemcom niezwykle wiele strat zarówno w materiale, jak i w ludziach. Walki na na froncie centralnym odbywają się w warunkach nadzwyczaj ciężkich dla wojsk niemieckich, które wcale nie są przystosowane do akcji pod czas śnieży i mrozów dochodzących - już obecnie - do 20 stopni poniżej zera. To też zarówno na odcinku północnym, t. j. pod Kalininem, jak i na zachodzie pod Wołokożamskiem, ani na odcinku południowym w okręgu Tuły wojska niemieckie nie mogły poczynić większych postępów, zwłaszcza wobec niezwyklego oporu stawianego przez armię sowiecką, wspieraną stale napływającymi posiłkami.

Wydać się, że obecnie Niemcy kładą największy nacisk na operacje na Krymie pod Sewastopolem i Kerczem. Gen. v. Runstaedt rzuca do walki o Kercz stopniowo nowe oddziały, liczące ogółem 9 dywizji. Od trzech dni Niemcy bezlitośnie bombardowali miasto z ciężkich dział i przy pomocy bombowców nurkowych. Po tym przygotowaniu

do akcji weszły masy piechoty niemieckiej osłaniane przez czołgi. Obroncy Kerczu, zgodnie z wydanym przez marsz. Timoszenko rozkazem, nie poddają się jednak. Dochodzi tam ustawicznie do morderczych starć. Żołnierze rosyjscy bronią się zażarcie z poza ruin domów i linii obronnych. Ta walka odbywa się wśród wielkiej burzy śniegowej. Cała przestrzeń dokoła Kerczu zryta jest lejami od wybuchających min. Mimo tej samobójczej bitwy Niemcy nie oglądają się na straty i atakują nadal. Najwidoczniej Hitler zmierza do tego, ażeby przeprowadzić natarcie na Kaukaz jak można najprędzej, zanim Anglia i Ameryka dostarczą odpowiedniej ilości ludzi i sprzętu dla wojsk marsz. Timoszenki. Można przewidywać, iż armia niemiecka rozpocznie to natarcie od wielkiego ataku powietrznego na Kaukaz poprzez cieśninę Kerczu, z obocieczem Rostowa. Radio niemieckie podało dzisiejszej nocy, że walki o Kercz rozwijają się obecnie na ulicach miasta.

Informacje z innych źródeł wskazywałyby na to, że Niemcy przygotowują jednak dalsze uderzenia na Leningrad, Moskwę i Rostów. Wrazie sukcesów w Zagłębiu Donieckim atak na Kaukaz wyszedłby z tej strony w kierunku na Majkop i Grozny.

Sowiecka flota czarnomorska zatopiła mały pomocniczy transportowiec rumuński "Regele Carol".

Koła londyńskie uważają sytuację na Krymie za poważną. Faktem jest jednak, że dotychczasowe wysiłki armii niemieckiej na froncie sowieckim poważnie wyczerpały jej możliwości. Do tego dodać należy fatalną i pogarszającą się stale pogodę i mrozy.

SYTUACJA W LIBII.

Kair.17/XI /R/ Komunikat wojenny głosi : "Libia. W Tobruku, jak i w stre-
fie granicznej gwałtowna burza pias-
kowa, która szalała wczoraj, uniemo-
żliwiła wszelką działalność powiet-
rzną i lądową."

PRYZŁAPANIE PIRATA "OSI".

Waszyngton.17/XI /R/ Departament
marynarki St.Zjednoczonych doniósł,
że w dn. 6 bm. o świcie krążownik ame-
rykański dostrzegł na morzu statek
handlowy, pływający pod banderą amery-
kańską i posiadający wymalowane przy
pokładzie barwy St.Zjednoczonych.
Zbliżywszy się do statku, można było
odoznać z krążownika nazwę jednostki
z której miało wynikać, że jest to sta-
tek amerykański. Potem jego macie-
rzystym miała być Filadelfia.

Wobec jednak podejrzanego wyglądu
statku krążownik podał sygnał : "Za-
trzymać się !" Jednocześnie wysłano
z krążownika łódź z oficerem, który
udał się ku statkowi celem zbadania
jego tożsamości. Zanim oficer zdołał
dopłynąć do statku, załoga jego za-
częła go opuszczać. Jednocześnie po-
dano ze statku sygnał: "Przyslijcie
łódzie, tonę!" Krótco potem usłyszano
z wnętrza statku dwa wybuchy,

Krążownik wysłał grupę łodzi ra-
tunkowych i po kilkugodzinnej pracy
zdołał zahamować dopływ wody do stat-
ku i wprowadzić w ruch motory. Krążow-
nik doniósł, że z przyehwyconych papie-
rów statku wynika jasno, iż należał on
do obywateli jednego z państw "osi".
Statek płynął pod fałszywymi barwami.
Został on poważnie uszkodzony przez
załogę i obecnie nie może być użyty
do żeglugi. Załoga krążownika wpro-
wadziła statek do jednego z portów,
gdzie podpadnie on pod przepisy prawa
amerykańskiego.

ROZMOWY Z NIEMCAMI W VICHY.

Londyn.17/XI /R/ Z Vichy donoszą,
że marsz.Pétain podejmował śniadaniem
ambasadora niemieckiego Abetz, który
przybył do Vichy na pogrzeb gen.Hun-
tzigera. Kilku członków rządu Vichy
uczestniczyło w tym przyjęciu.

NAPREŻENIE NA DALEKIM WSCHODZIE.

Tokio.17/XI /R/ Przemawiając wo-
bec obu izb, premier japoński generał
Tojo oświadczył, że Japonia "znalazła
się w obliczu sytuacji, która zmusza
ją do podjęcia decyzji, jaka oddziała
na losy nadchodzących pokoleń." Prem-
jer uskarżał się następnie na stoso-
waną przez Anglię i Amerykę blokadę
Japonii. Twierdził on, że rząd jego
czyni najwyższe wysiłki, które doprowa-
dziłyby do układu dyplomatycznego ma-

jącego na celu :1/powstrzymanie mo-
carstw trzecich od przeszkadzania
pomyślnemu rozwiązaniu spraw chiń-
skich,2/skłonienie państw otacza-
jących Japonię do zaniechania poli-
tyki pogroźek militarnych w stosun-
ku do Japonii oraz do zniesienia tak
wrogich zarządzeń jak przepisy blo-
kadowe, co prowadziłoby do wznowie-
nia normalnych stosunków handlowych,
3/przeciwstawienie się rozszerzeniu
się wojny europejskiej na wschód Azji.

Gen.Tojo zaznaczył jednak : "per-
spektywy rokowań pozostają niepewne
i rząd jest zdecydowany uczynić wszyst-
ko, by z całą energią wykonać zasady
polityki narodowej." Omawiając wy-
padki na północy gen.Tojo oznajmił,
że Japonia nie może pozostać obojęt-
ną w obliczu wojny rosyjsko-niemiec-
kiej i że rząd tokijski pragnie przed-
sięwziąć wszelkie konieczne kroki dla
zabezpieczenia stabilizacji na pół-
nocy."

Powołując się na "początki ja-
pońskiego pokojowego posuwania się
na południe", premier przypomniał
wkroczenie wojsk japońskich do In-
dochin oraz zamrożenie kapitałów ja-
pońskich przez W.Brytanię, St.Zjedno-
czone oraz Indie Holenderskie. Wska-
zał on również na wojskowe zarządze-
nia tych trzech mocarstw. Blokada
gospodarcza, mówił premier, nie tylko
poważnie przeszkadza ułożeniu się
spraw chińskich, ale bezpośrednio za-
groża istnieniu naszego imperium.
Mimo to, Japonia, zdaniem premiera,
zachowała cierpliwość, czyniąc wszel-
kie możliwe wysiłki celem doprowadze-
nia do pokojowego rozwiązania kryzy-
su drogą dyplomatycznych rokowań.
Nasze projekty jednak, wywodził gen.
Tojo, nie zostały zrealizowane i "Ja-
ponia stanęła w obliczu poważnej sy-
tuacji."

Generał Tojo oświadczył wresz-
cie, że sprawy chińskie doszły do "sta-
dium końcowego", lecz działalność gos-
podarcza i wojskowa mocarstw, wspie-
rających Czang-Kaj-Szeka, uległa wzmó-
żeniu. Wzmógł się też przez to ostat-
ni filar oporu w Czungkingu, co przes-
zkadza szczęśliwemu zakończeniu spra-
wy chińskiej.

POWAŻNE OSTRZEŻENIE PREMIERA AUSTRALIJSKIEGO.

Canberra.17/XI /R/ Premier austra-
lijski Curtin oświadczył dziś co na-
stępuje : "Bardzo wielkie niebezpie-
czeństwo zagraża Australii na Pacy-
fiku. Nikt z Australijczyków nie wie,
kiedy będziemy mogli być wezwani do
obrony naszej ojczyzny."

Podobne oświadczenie złożył
australijjski minister wojny Forde.